

Sygn. akt: III U 1114/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2014 r. w O.

sprawy z odwołania J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania J. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 12.07.2013r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje J. M. prawo do emerytury począwszy od dnia 01.07.2013r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12.07.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił J. M. prawa do emerytury.

J. M. wniósł odwołanie od tych decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że J. M. nie spełnia warunków do przyznania wcześniejszej emerytury, o których mowa w art.184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż pomimo osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego 60 lat i legitymowania się ponad 25-letnim ogólnym stażem pracy, nie posiada wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 01.07.2013r. J. M. złożył w Oddziale ZUS wniosek o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Po rozpoznaniu tego wniosku decyzją z dnia 12.07.2013r. ZUS odmówił mu prawa do tego świadczenia, uznając, że osiągnął wymagany wiek emerytalny 60 lat, na dzień 01.01.1999r., legitymuje się on łącznym stażem pracy w wymiarze 26 lat, 11 miesięcy i 8 dni, lecz nie przepracował 15 lat w szczególnych warunkach - a jedynie 2 lata 5 miesięcy i 28 dni.

J. M. urodził się dnia (...) Zatem podstawą ubiegania się przez niego o prawo do emerytury jest **art. 184** ustawy **o emeryturach i rentach z Funduszu (...)** (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz.1440 ze zm.) w zw. z **§4** rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. **w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze** (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z tymi przepisami prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po 31.12.1948r., jeżeli:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- w dniu 01.01.1999r. udowodnił 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zatem w przedmiotowej sprawie spór ostatecznie sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy odwołujący zgromadził 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Na okoliczność pracy w szczególnych warunkach w (...) w W. J. M. złożył do ZUS świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 21.03.1999r. – wystawione przez likwidatora (...) w W., z którego wynika, że w okresie od dnia 01.06.1976r. do dnia 24.06.1985r. stale i pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego o masie całkowitej powyżej 3,5 tony na stanowisku kierowcy wymienionym w wykazie A dziale VIII poz. 2 pkt 2 wykazu stanowiącego załącznik do uchwały Zarządu Głównego (...) z dnia 25.07.1983r. (k. 23 a. r.).

ZUS nie uznał tego okresu jako pracy w szczególnych warunkach, gdyż świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 21.03.1999 r. zdaniem organu rentowego nie określa charakteru pracy ściśle według wykazu, działu i pozycji.

Z zeznań świadków C. K. (k.44) i H. S. (k.45) wynika, że odwołujący pracował w (...) w W. jako kierowca Stara-25 z przyczepą, później jeździł S. z wywrotką. Przez cały okres zatrudnienia jeździł samochodami ciężarowymi. Wszystkie miały dopuszczalny ciężar całkowity powyżej 3,5 tony. Było dużo pracy, bo towary przychodziły koleją dla Gminnych Spółdzielni i oni samochodami rozwozili towar do GS-ów.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków. Świadek C. K. także był kierowcą w (...) w W., jeździł takimi samymi samochodami jak odwołujący i przeszedł na emeryturę po ukończeniu 60 lat, gdyż miał zaliczoną pracę w szczególnych warunkach w (...) w W.. Natomiast świadek H. S. pracowała w (...) w W. jako spedytor, potem była kierownikiem transportu, a potem prezesem i likwidatorem. Wobec powyższego świadkowie niewątpliwie mają wiedzę co do charakteru pracy odwołującego w spornym okresie. Nadto ich zeznania znajdują potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych.

Na listach płac pojawia się bowiem zapis, że był kierowcą oraz wypłacano mu dodatek szkodliwy.

Wobec powyższego Sąd uznał, że zachodzą podstawy do uznania okresu od dnia 01.06.1976r. do dnia 24.06.1985r. jako pracy w szczególnych warunkach wykonywanej na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony. Stanowisko to jest wyszczególnione w wykazie A dziale VIII, poz.2 w/w rozporządzenia. Są to prace w transporcie dookreślone w załączniku nr do Uchwały nr 64/83 Zarządu Głównego (...) z dnia 25.07.1983r. w wykazie A dziale VIII, poz. 2 pkt 2 kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Okres ten wynosi **9 lat i 15 dni**.

Na okoliczność pracy w szczególnych warunkach w (...) w W. J. M. złożył do ZUS świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, z którego wynika, że w okresie od dnia 15.03.1989r. do dnia 03.11.1998r. stale i pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace związane ze szlifowaniem wałków i otworów na stanowisku szlifierza wymienionym w dziale III poz. 78 pkt 6 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 (...) z dnia 30.03.1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. (...) nr 1-3 poz.1) (k. 29 a. r.).

ZUS nie uznał tego okresu jako pracy w szczególnych warunkach, gdyż świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach zdaniem organu rentowego nie określa charakteru pracy ściśle według wykazu, działu i pozycji.

Z zeznań świadków J. D. (k.44) i J. P. (k.44) wynika, że J. M. pracował na dziale obróbki szlifierskiej jako szlifierz. Szlifował części do silnika S-20, czyli Ż. i N., a w późniejszym okresie szlifował na linii szlifierskiej części do F., tuleję sprzęgła - kanałki. To były wyroby metalowe. Przez cały czas pracował jako szlifierz. Z zeznań świadka J. D. wynika, że w produkcji masowej każda maszyna ma dodatkowe oprzyrządowanie, dlatego osoba obsługująca różne maszyny, np. tokarkę, szlifierkę miała w angażu wpisane operator maszyn i urządzeń. Przy czym z zeznań tego świadka wynika, że J. M. jako operator również szlifował. Z zeznań tego świadka wynika ponadto, że nazewnictwo stanowiska „operator” pozostało z lat 50-tych, a potem zmieniono je na „szlifierz”. Świadek stwierdził, że wiele osób w zakładzie miało wpisane operator, a pracowało na szlifierkach.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków. Świadek J. D. pracował w nadzorze średnim i jako ustawiacz. Świadek przeszedł na emeryturę po skończeniu 60 lat, gdyż zaliczono mu pracę w szczególnych warunkach w (...) jako pracę szlifierską. Natomiast świadek J. P. wykonywał na szlifierkach taką samą pracę jak odwołujący. Świadcowie znali zatem specyfikę pracy odwołującego w spornym okresie. Nadto ich zeznania znajdują potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych.

Z umowy o pracę na czas próbny wynika, że od dnia 01.12.1988r. J. M. był zatrudniony jako operator maszyn i urządzeń. Następnie zawarto z nim umowę na czas nieokreślony od dnia 15.03.1988r. i tak samo określono jego stanowisko pracy. W aktach osobowych znajduje się także jego wniosek o przeniesie go z funkcji operatora na stanowisko szlifierza od dnia 15.03.1989r. i wniosek ten został uwzględniony. Od tego momentu jest on określany w dokumentach jako szlifierz wałków i otworów. Z karty 32 wynika, że w okresie od 06.05.1992r. do 31.12.1992r. udzielono odwołującemu się urlopu bezpłatnego. Z angażu po urlopie bezpłatnym wynika, że J. M. wrócił na stanowisko szlifierza. Następnie od dnia 04.11.1998r. został przeniesiony na stanowisko wartownika ochrony.

Wobec powyższego Sąd uznał, że zachodzą podstawy do uznania okresów od dnia 15.03.1989r. do dnia 05.05.1992r. (3 lata, 1 miesiąc i 22 dni) oraz od dnia 01.01.1993r. do dnia 03.11.1998r. (5 lat, 10 miesięcy i 3 dni) jako pracy w szczególnych warunkach na stanowisku szlifierza. Jako początek tego okresu Sąd przyjął dzień przeniesienia odwołującego ze stanowiska operatora na stanowisko szlifierza. Od tej daty nie podlega bowiem wątpliwości, że odwołujący pracował jako szlifierz wyrobów metalowych. Stanowisko to jest wyszczególnione w wykazie A dziale III, poz.78 w/w rozporządzenia. Są to prace w hutnictwie i przemyśle maszynowym dookreślone w poz. 78 pkt 6 załącznika nr 1 do zarządzenia nr 3 (...) z dnia 30.03.1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. Okres ten wynosi **8 lat, 11 miesięcy i 25 dni.**

Sumując uznane okresy przez Sąd w wymiarze 9 lat i 15 dni oraz 8 lat 11 miesięcy i 25 dni oraz uznane przez ZUS w wymiarze 2 lat, 5 miesięcy i 28 dni, Sąd ustalił, że J. M. wykazał, iż pracował w szczególnych warunkach w wymiarze **20 lat 6 miesięcy i 8 dni.**

J. M. był członkiem OFE, lecz wraz z wnioskiem o emeryturę wniósł o przekazanie środków zgromadzonych w OFE, za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa.

Z tych względów Sąd uznał, że J. M. spełnił wszystkie przesłanki do uzyskania prawa do emerytury w oparciu o art.184 powoływanej na wstępie ustawy i przyznał mu prawo do emerytury począwszy od dnia 01.07.2013r. stosownie do treści art.129 ust.1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję na mocy **art.477¹⁴ §2 kpc.**

Stosownie do treści art.118 ust.1 a w/w ustawy – Sąd, orzekając o prawie do emerytury, ma obowiązek stwierdzenia, czy organ rentowy ponosi lub nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji i przyznanie tego prawa na etapie postępowania administracyjnego. Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie ZUS nie ponosi takiej odpowiedzialności. Ocena, czy odwołującemu należy zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach sporne okresy wymagała przeprowadzenia szerszego postępowania dowodowego, co możliwe było dopiero przed Sądem.

Wobec powyższego w tym zakresie Sąd orzekł na mocy **art.118 ust.1 a** w/w ustawy.